

nych, używanych przez największe kompanie asekuracyjne, na których Unja zaoszczędziła wiele pieniędzy. Dalej prezes podnosi ważność werbowania działwy i młodzieży; mówi o wielkim postępie—przez zaprowadzenie najnowszych rodzajów ubezpieczenia, praktycznego systemu biurowego i innych ulepszeń. W związku z tym podnosi z uznaniem pracę gen. sekr. Warakomskiego.

Jako przewodniczący Komisji Budowy Doma Unijnego zaś, prezes Turek oznajmia, że po wyborze Komisji, do której weszli: P. E. Turek, S. W. Warakomski, ks. kapelan Szpotański i Dr. E. J. Kielar, oraz jako sekretarz Jan Tyburski i rzecznik prawny Z. Grabowski—pierwsze jej posiedzenie odbyło się 8-go października 1935, a na posiedzeniu w dniu 8-go września 1936 wybrano jednogłośnie architektem p. Józefa E. Fronczaka z Buffalo. Plany obejmowały dwa piętra a na dole cztery składy. Kontrakt dostał p. Antoni Grosek, jako kontraktor o 25-letnim doświadczeniu i jeden z najwybitniejszych kontraktorów w Zagłębiu, na sumę \$79,238. Budowa jest już na ukończeniu.

Gen. sekr. Warakomski w swym sprawozdaniu porusza naprzód sprawę organu. Chociaż poprzedni Sejm uchwalił własne pismo i własnego redaktora, to jednak nie można było za pięć centów miesięcznie tego zrobić i żeby redaktor utrzymywał się z ogłoszeń, zatem Zarząd postanowił wydawać organ dwa razy w miesiącu.

Z początkiem maja 1924 zaprowadzono nowy system ubezpieczenia według Tabel 4, 5 i 6, każdy z 3 wartościowymi przywilejami i imienne raporty miesięczne, dzięki czemu Unja zrównała się pod względem doboru ubezpieczenia z najpoważniejszymi organizacjami bratniej pomocy, a przez imienne raporty Zarząd wie dzisiaj dokładnie, kto i jak dawno zalega i po kim należy wypłacić posmiertne; wprowadzono nowe tabele dla nowych członków, ale i dawni—którym tabele 1, 2 i 3 nie dawały wartościowych przywilejów, mogą wybierać dodatkowe ubezpieczenia z 3 przywilejami wartościowymi podług tabel 4, 5 i 6, ale nie więcej jak do \$2,500.

Dalej, dwa Kontesty w 1935 i 1936, które przysporzyły 2,000 nowych członków; nowe tabele, o Domu i jego rozkładzie, zaś co do djet i kosztów podróży delegatów sejmowych, to nie było na to dosyć pieniędzy w Funduszu Żelaznym, więc uchwała ostatniego Sejmu nie mogła być w całości wykonana, wypłacono zatem tylko djety, a koszta podróży pokryły Grupy, gdyż w przeciwnym razie trzeba by brać pod uwagę 325 spodziewanych delegatów iłożyć na ten cel do \$30,000. Co do pożyczek na certyfikaty, to aktuarjusz orzekł, że w danym razie spadłaby ich wartość poniżej 100%, co weszłoby w konflikt z prawem stanowym.

W roku 1933 Zarząd wystosował silny protest do wytwórni filmowej w Hollywood przeciw uwłaczaniu imieniu polskiemu i narodowi polskiemu; dwa razy podejmowano Gen. Hallera, który udekorował Sztandar Unji Polskiej Krzyżem Zasługi za ofiarność na cele narodowe. Gen. Haller otrzymał przytem \$250 na inwalidów.

W roku 1934 odbył się drugi Zjazd przedstawicieli polskich organizacyj z zagranicy, na który Zarząd wydelegował ks. kapelana Szpotańskiego i

gen. sekr. Warakomskiego. Utworzono wtedy Światowy Związek Polaków z Zagranicy z siedzibą w Warszawie, a ekspozyturą jego na Wychodztwo Polskie w Ameryce została Polska Rada Międzyorganizacyjna (dzisiaj Rada Polonji Amerykańskiej), co pozwoliło na pośredni kontakt z Ojczyzną.

Z końcem roku 1934—z inicjatywy Zarządu i z pomocą Unji—urządzono w Wilkes-Barre wspólny obchód 16-tej rocznicy Niepodległości Polski i 20-tej Czynu Zbrojnego Wychodztwa; na cmentarzu i pomnik poległych bohaterów Armii Błękitnej we Francji zebrano \$273.46; czyniono starania o fundusze na pomnik Pułaskiego, w czym pomógł i Jan Malinowski, godny syn byłego śp. prezesa Unji. Zarząd zadeklarował na ten cel \$1,000, a podczas Dnia Pułaskiego i z ofiar Grup wpłynęło \$627.49. Do Komitetu Budowy tego pomnika weszli trzej członkowie Zarządu i przedstawiciele polskich organizacyj z p. Janem Malinowskim na czele.

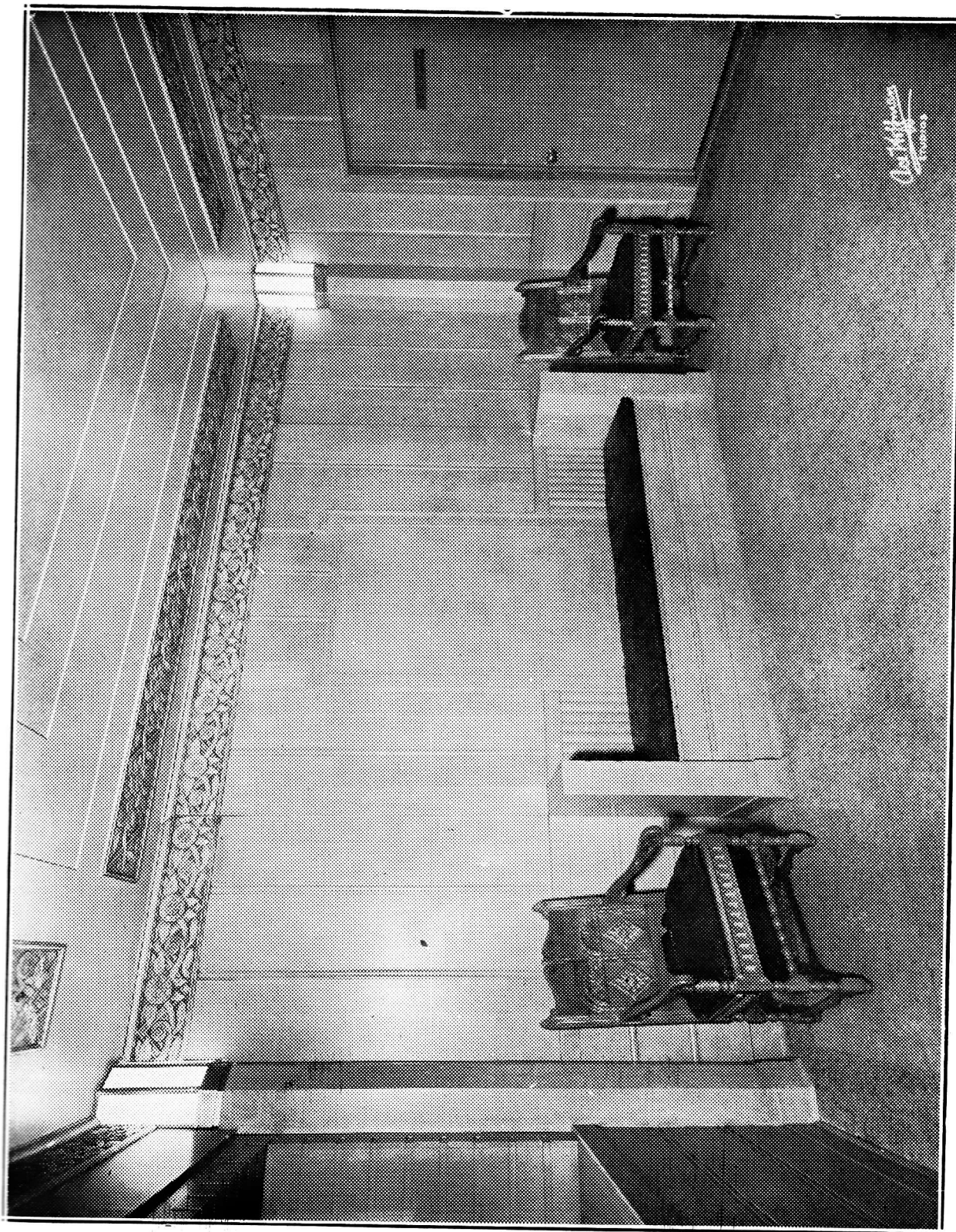
W początkach roku 1936 Zarząd wniósł silny protest do poselstwa czeskosłowackiego w Waszyngtonie przeciw prześladowaniu Polaków na Śląsku Cieszyńskim, zaś wkrótce potem Zarząd urządził wspólną Akademię ku uczczeniu 75-tej rocznicy urodzin Mistrza Paderewskiego.

W roku 1936 była wielka powódź, która wyrządziła szkody Unistom, dla których Zarząd wyasygnował \$500, a Brac Unijna złożyła \$468.30; w roku 1937 Zarząd urządził Akademię żałobną ku czci Piłsudskiego, na której gen. sekretarz wygłosił mowę programową; wkrótce potem Fundacja Kościuszkowska—przy współudziale Unji—urządziła "Noc w Starym Krakowie" w Wilkes-Barre, Pa.

Co do organu urzędowego, to postanowiono, że ma być redagowany przez własnego redaktora wydawcy; gen. sekretarz boleje z powodu zaniku posiedzeń po Grupach, niektóre bowiem odbywają się raz na rok, co wpływa szkodliwie na całe życie organizacyjne i daje się też odczuwać Zarządowi, radzi więc, aby Sejm ustanowił stałą i formalną Komisję Rozwoju, której jeden z członków—o najlepszych kwalifikacjach—powinien być organizatorem i miałby kontrolę nad sekretarzami i pouczał ich w sprawach werbunkowych.

W dalszym ciągu sekretarz domaga się podwyższenia wynagrodzenia dla sekretarzy, którzy po domach kolektują, gdyż członkowie nie przychodzą na posiedzenia; proponuje utworzenie przy Unji Harcerstwa lub Skautingu, gdyż Choinki nie przynoszą spodziewanych rezultatów w pracy werbunkowej; prosi też o poparcie przynajmniej dwóch kandydatek na urzędy w Zarządzie.

Sprawozdawca znowu przedstawia Sejmowi sprawę stypendystów, którzy od założenia Unji do 30-go czerwca 1937 pobrali ogółem \$44,225, a z tego oddali tylko \$1,575. Razem jednak są winni \$42,350. Gdyby spłacali, to i inni młodzi Unisci mogliby dostać pomoc. Prosi Sejm o obmyślenie środków i sposobów skolektowania tej sumy, która powinna być w ciągłym obrocie, ażeby odpowiadała swemu zadaniu. Prosi również o upoważnienie nowego Zarządu do urzędzenia uroczystości z okazji Złotego Jubileuszu, oraz wydania Pamiątnika z historią Unji.



Poczekalnia Dla Interesantów, Zgłaszających Się Do Głównego Biura

Unja posiada obecnie (do tego Sejmu) 256 Grup Wydz. Starszych z 19,436 członkami, oraz 211 Towarzystw Wydziału Młodzieży z 13,394 czł. Majątek Unji wynosi w Wydz. Starszych \$2,263,-998.19, a w Wydz. Młodzieży \$413,058.84, czyli razem \$2,667,057.03.

Sprawozdanie to, jako obszerne i jasne, przyjęto oklaskami.

Na Sejmie przemawiał Dr. Rudolf G. Tenerowicz, pierwszy cenzor Unji, oraz pierwszy polskiego pochodzenia wice-gubernator Stanu Michigan, inż. Leon J. Nowicki.

Następnie złożyli sprawozdania: krótkie i jędrne cenzor Gall, powołując się co do Domu Unijnego na sprawozdania prezesa i gen. sekretarza; dalej, skarbnik Krzywicki obszerny raport, jaki jest stan majątkowy, gdzie pieniądze ulokowane i że w ostatnich trudnych latach przybyło jednak przeszło pół miliona dolarów. Pierwszy rewizor Bujno również sprawozdawał, jak i lekarz naczelny Dr. Kielar, wiele Unistów umarło i na jakie choroby, także o wsparciach w chorobach i kalectwie.

Z kolei rzecznik Grabowski w imieniu Komisji Konstytucji referuje sprawę nowych Tabel dla Wydziału Starszych i Wydziału Małoletnich, a mianowicie: dwie Tabele dla starszych, jedna wypłacalna po 10 latach, druga po 15 latach, oraz dla Małoletnich pięć różnych Tabel z przywilejami. Wszystkie Tabele przyjęto, niektóre z nich z pewnymi zastrzeżeniami.

Komisja na Dobro Unji również przedłożyła wiele projektów, z których jedne przyjęto inne odrzucono. Między innymi przyjęto zaprowadzenie Skautingu w porozumieniu z National Scouting Association, oraz rozwiązanie czarteru Oddz. Młodzieży na Stan Delaware pod nazwą: "Polish Union of the United States of America, Juvenile Division, Inc." Organ urzędowy ma być w całości redagowany przez własnego redaktora wydawcy.

Następnie Sejm powziął uchwałę, którą zapisał Unję na zawsze w historję Wychodztwa. Mianowicie po przemówieniu ks. E. Bartola, sekretarza Seminarjum Polskiego w Orchard Lake, Mich., o krytycznym położeniu tej Uczelni z powodu braku funduszy na jej prowadzenie i próbie o pomoc, ks. Podkul prosi o poparcie, a del. W. Sokółowski proponuje po 10 centów rocznie od członka na ten cel.

Sprawę tę oddano specjalnej Komisji do opracowania, w imieniu której potem adw. Jan Ciągło proponuje, aby nałożyć podatek po 10 centów rocznie na każdego członka do przyszłego Sejmu, a zebrany tą drogą fundusz oddawać do użytku Seminarjum. Na wniosek del. B. Michaluka, poparty przez del. M. Celmerowską, Sejm uchwalił JEDNOGŁOŚNIE tę propozycję, jak i następnie wniosek gen. sekretarza Warakomskiego, aby raz na rok specjalny cyrkularz wysyłany był na ręce sekretarzy dla skolektowania tego podatku.

Dalej Sejm uchwalił, aby każdemu delegatowi i delegatce wypłacano po \$5.00 dziennej diety na przeciąg 7 dni, ale nie za Sejmy Nadzwyczajne. Liczba delegatów ma być ograniczona podług tabelki, uchwalonej już przez poprzedni Sejm.

Sejm zatwierdził jeszcze wiele poprawek do konstytucji, liczne prośby i zażalenia, poczem po wyborach odroczył się do przyszłego Sejmu, który się

odbędzie we wrześniu, roku 1941, w mieście Erie, Pa.

Stopniowe Ulepszanie Działalności Unji Polskiej w S. Z. P. A.

Tak się przedstawia dalszy rozwój Unji Polskiej w S. Z. P. A. na podstawie danych z protokółów sejmowych, poczynawszy od Sejmu IX-go, odbytego w roku 1910, w Wilkes-Barre, Pa.

Był to jedyny i najbardziej wiarygodny materiał, który daje przegląd wszystkich poczynąń Organizacji, dążących do stopniowego udoskonalania swej działalności tak dla dobra swego członkostwa przedewszystkiem, a następnie dla dobra Wychodztwa i Macierzy.

A więc w pierwszym rzędzie każdy Sejm starał się o udoskonalanie systemu ubezpieczeniowego nie tylko dlatego, aby członkostwo mogło odnosić jak największe korzyści, ale i dla podporządkowania się pod prawa stanowe, które zresztą dawniej nie były tak sprecyzowane i wymagające jak w późniejszych czasach.

Równocześnie starano się również o rozwijanie działalności na polu narodowym polskim, religijnym, społecznym i humanitarnym. Dowodem tego są hojne subwencje i ofiary, uchwalane przez Sejmy na różne Sierocińce, instytucje dobroczynne, kulturalne, oświatowe i edukacyjne. I uchwalano chętnie tysiące dolarów na te cele, chociaż Organizacja w początkach nie rozporządzała ani wielkim majątkiem ni też odpowiednimi funduszami na te zbożne cele. Było jednak na każdym Sejmie gruntownie zrozumienie danej sprawy, było dobre serce, chęć i dobra wola. Ukoronowaniem tych pięknych zalet był roczny 10-centowy podatek od członków na rzecz Seminarjum Polskiego w Orchard Lake, Mich.

Gdy z jednej strony należy dzisiaj oddać pełne uznanie szlachetnej ofiarności delegatów sejmowych i ogółu Unijnego, który niejednokrotnie popierał jeszcze osobno uchwały sejmowe w tym kierunku, to z drugiej—niemniejsze uznanie, cześć i podzięką należy się tym, którzy na Sejmach sprawy takie podnosili i gorąco za nimi przemawiali, oraz poszczególnym Zarządom Głównym, które częstokroć i z własnej inicjatywy podejmowały podobne poczynania. Patrząc dalej w przyszłość, owiani miłością dla Organizacji i pragnąc jak największego jej rozwoju, rozkwitu, potęgi i znaczenia—pracowali dla tych idei z zapałem i starali się przy każdej sposobności wprowadzać je w życie.

Szereg Zasłużonych Działaczy Unijnych

Był i jest po dziś dzień cały szereg takich działaczy Unijnych. Zastęp ich otwiera ks. prałat St. E. Szpotański, były radca duchowny i długoletni kapelan Unji Polskiej, a zarazem przewodniczący Komisji Prośb i Zażeń na każdym Sejmie, dzięki dobremu sercu którego zawdzięczać należy, że wiele takich prośb było załatwionych po myśli petentów. Ks. kapelan Szpotański od około 40 lat pracuje tak dla Organizacji i zdobył sobie zaszczytny rekord pod tym względem, oraz zasłużył sobie na wielki szacunek i wdzięczność od Braci Unijnej.

Oprócz ks. kapelana Szpotańskiego, zarówno uznanie i wdzięczność za ich prace należy się in-



Zarząd Główny Unji Polskiej w S. Z. P. A. Na Posiedzeniu

Od lewej strony ku prawej siedzą dookoła stołu obrad jeden za drugim: Ks. Radca Duchowny Fr. X. Dominiak, Rewizor Jan Wadziński, Dyrektor Józef W. Stryjak, Lekarz Naczelny Dr. E. J. Kielar, Skarbnik Witold G. Krzywicki, Wice-Prezes Marjan Podgórski, Cenzor Andrzej J. Gall, Prezes Piotr Turek, Gen. Sekretarz S. W. Warakomski, Wice-Sekretarz Józef Kropiewnicki, Rewizor Wacław J. Bujno, Rewizor Jan Patronik, Dyrektor Ignacy Górny, Rzecznik Prawny Z. Grabowski i Wice-Kapelan Ks. Walenty L. Biczysko.

nym starym działaczom, żyjącym jeszcze i zmarłym już. Byli nimi: śp. ks. Teofil Klonowski, wice-kapelan ks. Walenty L. Biczysko, ks. prałat J. J. Kowalewski, śp. ks. prałat Andrzej Zychowicz, śp. ks. Ryszard Aust, ks. Stanisław Bubacz, śp. ks. Kwiatkowski, ks. Narcyz Sosnowski, ks. Roman Więziółowski, ks. Jakób E. Gryczka, śp. ks. Fr. Nowakowski, ks. Paweł A. Kopicki, ks. Fr. Kasaczun, ks. Fr. X. Dominiak, śp. Fr. Malyn-dziak, pierwszy skarbnik Unji Polskiej w S. Z. P. A.; śp. Andrzej Jesikiewicz, śp. Jan Stasik, drugi skarbnik; śp. Jan Gryczyński, rewizor; śp. Antoni Łupiński, radca; Paweł Kwolik, śp. Jan Kiełar, Wojciech T. Knoll, śp. Gabrylewicz, śp. Michał Ferrett, Jan Zdrajkowski, ks. Jan Pitass, Dr. Fr. Fronczak, Józef Stryjak, dyrektor; Jakób Dem-biec, śp. Jan Tenerowicz, śp. Fr. Kamiński, śp. Bojarska, śp. Anna Boris, Andrzej J. Gall, Józefi-na Białas, Jan Chomic, Jan Bunda, Jan Winiarski, B. Michaluk, Wiktorja Mochelska, Franciszek Podkul, śp. Jan Purta, Franciszek A. Kopicki, Fr. Madajewski, Dr. F. J. Krajewski, adw. M. J. Torlinski, S. W. Warakomski i inni.

Do szeregu tych działaczy bezwarunkowo za-liczyc również należy następujących Unistów z St. Paul, Minn.—Augustyn Okoniewski, Antoni No-wak, Władysław Radecki, Jan Kremkowski, (któ-ry po dziś dzień jeszcze sekretarzuje Macierzystej Grupie 3-iej), Antoni Filipiak, Piotr Grabowski, śp. Andrzej Kruszewski, jeden z założycieli Unji i inni. A z Trenton, N. J., i South River, N. J., na-stępujących: Adam Brałyński, Wojciech Bara, Marjan Błażejewski, Jan Bagiński, Franciszek Królak, śp. Ignacy J. Zieliński, śp. Tomasz Sajno-ga, Maciej Ryba, Wojciech Kulickowski i Broni-sław Ujazdowski i inni.

Wszyscy wyżej wymienieni zapisali się praw-dziwie złotymi zgłoskami w historii Unji Polskiej, gdyż byli szczególnie czynni w pracy dla Unji Pol-skiej w czasie jej przeniesienia do Wilkes-Barre, Pa., jak niemniej i potem i po dzień dzisiejszy.

Doborowy Skład Obecnego Zarządu Głównego

Mówiąc o zasługach starych i obecnych dzia-łaczy nie można absolutnie pominąć milczeniem urzędników obecnego Zarządu Głównego. O ks. kapelanie Szpotańskim mówiliśmy już wyżej, ale począwszy od cenzora Galla aż do dyrekcji, każdy z tych urzędników zdobył sobie złote ostrogi w pracy dla Organizacji. Prezes Turek doskonale reprezentuje Organizację ogólnie, wice-prezes Podgórski, to weteran Unijny, który na różnych urzędach oddawał usługi Organizacji: ks. wice-kapelan W. L. Biczysko, wice-prezeska Marja Krzywicka, skarbnik Witold G. Krzywicki, który z sumiennością swój urząd już drugą kadencję spełnia; rzecznik prawny Z. Grabowski, który nie tylko swoje profesjonalne obowiązki z pożytkiem wykonuje, ale bierze też udział i w innych poczy-naniach Unijnych: ks. radca duchowny Fr. X. Dominiak, niezwykle energiczny i czynny, na któ-rego w każdej sprawie i potrzebie liczyć można; Dr. Edward Kielar, zdolny lekarz naczelnny; oraz wice-sekretarz generalny Józef Kropiewnicki, tu-dzież dyrektorzy: Józef Stryjak, również weteran Unijny i były prezes Unji; Ignacy Górny, W. J. Bujno i Jan Wadziński, obaj ostatni urzędnicy są

rewizorami i z znajomością rzeczy obowiązki swe spełniają.

Na ostatku poświęcimy osobno kilka słów gen. sekretarzowi Warakomskiemu. Służy Orga-nizacji na tym stanowisku już od blisko 20-tu lat. Poznał więc dokładnie nawskroś całą strukturę organizacyjną i jest prawdziwym motorem, który porusza wszystkie kółka maszyny organizacyjnej i w wzorowym porządku je utrzymuje. Załatwia wszystkie sprawy od ręki, nie każąc nikomu cze-kać, orjentuje się w każdym wypadku na poczeka-niu, reprezentuje Organizację również na zew-nątrz przy każdej okazji, wygłaszając przemowie-nia, podejmując inicjatywę, zachęcając do pracy, obmyślając lepsze jej metody, itd., itd. Na gło-wie jego spoczywa cały ciężar administracji. Za-prowadził też w Unji godny uznania system na-bywania bondów rządowych i innych dla lepszego lokowania kapitałów za aprobatą Zarządu—ale bez opłacania komisowego t. zw. brokerom, dzięki cze-mu Organizacja zaoszczędza nieraz tysiące dola-rów, które w przeciwnym razie musiałyby opłacać.

Przy tej okazji należy zaznaczyć, że gen. sek-retarz Warakomski został odznaczony przez Rząd Odrodzonej Polski w roku 1939 Złotym Krzyżem Zasługi—w szczerym uznaniu jego pracy na polu narodowym polskim i społecznym. Ceremonia udekorowania tym orderem odbyła się dnia 18-go maja 1938 w budynku Generalnego Konsulatu w New Yorku, a dokonał jej minister handlu Roman, który w owym czasie przybył do Ameryki dla otwarcia Pawilonu Polskiego na Wystawie Świa-towej w New Yorku.

Na podkreślenie zasługuje również praca wielkiego Zespołu Unijnego w Chicago i okolicy. Jest to Zespół bardzo czynny pod każdym wzgłędem w pracy dla Unji i na polu narodowym pol-skim, społecznym i humanitarnym. Przewodzą mu: cenzor Gall, wice-cenzorka Białas, wice-pre-zeska stanowa Klimek, wice-prezes stanowy Knap-czyk, weterani Unijni Bunda i Jan Kornak, Micha-luk, Czarnecki, Winiarski, Antonina Gallas, także Leon Doman, jak również pani Kurzawska, pani Benben, pani Ważna, pani Dudka i inni, któ-rych trudno spaścić. Wice-prezeska stano-wa Klimek jest przytem niestrudzoną korespon-dentką do organu, pisząc obszernie sprawozdania i inne komunikaty. Jednym słowem, Zespół ten stanowi solidną część Unji, czynną, pełną inicja-tywy i chęci do pracy.

Rezultaty 50-Letniej Działalności Unji Polskiej w S. Z. P. A. w Cyfrach i Dokonaniach

W Złotym Roku Jubileuszowym Unja Polska w S. Z. P. A. może się poszczycić swoim dorob-kiem. Zajmuje dzisiaj trzecie miejsce w szeregu organizacyj polskich na Wychodztwie jako Orga-nizacja mieszana, t. j. złożona z członków i człon-kiń, których liczy dziesiątki tysięcy; posiada za-soby trzy-miljonowe, a wartość jej certyfikatów przedstawia ostatnio wartość 112.9 procent, pod-czas gdy departamenty asekuracyjne prawie wszystkich Stanów wymagają 100 procent.

Od założenia do końca roku zeszłego Unja Polska wypłaciła tytułem pośmiertnego:

Zarząd Główny w St. Paul, Minn., od 1-go



Sekretarz Generalny Wraz Ze Swymi Biuralistami

Siedzą od lewej ku prawej: panna Wiktorja Mochelska, p. S. W. Warakomski, Sekretarz Generalny i p. M. J. Markiewicz.
Stoją od lewej ku prawej: panna Anna Podkul, panna Marja Kubicka i panna Helena Tyburska.

września 1890 do dnia 1-go października 1900, wypłacił \$102,383.34.

Zarząd Główny w Buffalo, N. Y., od dnia 1-go października 1900 do dnia 1-go października 1906, wypłacił \$216,650.00.

Zarząd Główny w Wilkes-Barre, Pa., od dnia 1-go października 1906 do dnia 31-go grudnia 1939, wypłacił \$4,844,758.44, a na rachunek pośmiertnego wypłacił do 1-go stycznia tego roku sumę \$31,837.54.

W Wydziale Małoletnich wypłacono pośmiertnego od założenia w roku 1911 do 1 stycznia tego roku sumę \$181,410.00.

Tytułem wsparcia w starości Zarząd Główny w Wilkes-Barre, Pa., od dnia 1-go października 1906 do 31-go grudnia 1939, wypłacił \$306,383.40.

Tytułem wsparcia w kalectwie i w chorobach nieuleczalnych Zarząd Główny w St. Paul, Minn., wypłacił \$850.00; w Buffalo, N. Y., \$7,150.00; a w Wilkes-Barre, Pa., do 31-go grudnia 1939—sumę \$153,170.50.

Ponadto na stypendja w formie pożyczek honorowych do 1-go stycznia tego roku wypłacono \$48,200.00.

Na potrzeby Ojczyzny i instytucje dobroczynne do dnia 1-go stycznia tego roku wypłacono \$85,982.72.

Tak przedstawia się działalność Organizacji pod względem cyfrowym.

Obecnie Unja Polska w S. Z. P. A. posiada pięć najnowszych Tabel Ubezpieczeniowych dla Wydziału Starszych o niskich opłatach miesięcznych, a mianowicie:

Tabele Ubezpieczenia Całozyciowego, wypłacalnego po śmierci.

Tabele Ubezpieczenia, wypłacalnego po dzieciństwie.

Tabele Ubezpieczenia, wypłacalnego po piętnastu latach.

Tabele Ubezpieczenia, wypłacalnego po dwudziestu latach, i

Tabele Ubezpieczenia, wypłacalnego w 65-ym roku życia.

Oprócz tego Unja Polska w S. Z. P. A. udziela swym członkom pomocy w starości, w chorobach nieuleczalnych i w kalectwie, a do Tabel jej przywiązane są trzy wartościowe przywileje: zwrotnej wartości gotówkowej, zapłaconego ubezpieczenia i przedłużonego ubezpieczenia, a więc członkowie—nie mogący opłacać dalszych asesmentów—mogą z nich korzystać.

Do Wydziału Małoletnich Unja przyjmuje działość od urodzenia do 16 roku życia na ubezpieczenia według następujących Tabel:

Tabeli Ubezpieczenia Terminowego (Tabela Pierwotna).

Tabeli Ubezpieczenia Stopniowego do 16 roku życia.

Tabeli Ubezpieczenia Całozyciowego, wypłacalnego po śmierci.

Tabeli Ubezpieczenia Uposażeniowego, wypłacalnego po 20-tu latach.

Tabeli Ubezpieczenia Edukacyjnego, wypłacalnego po 16-tym roku życia.

Tabeli Ubezpieczenia, opłacanego w 20 latach, a wypłacalnego w 65 roku życia.

Takie są wyniki świadczeń, przyznanych dotychczas członkostwu Organizacji, oraz ciągłego udoskonalania systemu ubezpieczeniowego.

Mowa Paderewskiego Na Uroczystości Srebrnego Jubileuszu Organizacji

Obecnie dotknijmy krótko kilku innych ważnych wydarzeń w życiu Organizacji.

W roku 1915-tym odbył się w Wilkes-Barre, Pa., wspaniały obchód z okazji 25-letniego Jubileuszu Unji Polskiej. Z okazji tej urządzona była Akademia Jubileuszowa w hotelu Sterling z bogatym programem, na której wybitni obywatele polscy i amerykańscy wygłosili przemówienia, wyrażające Unji Polskiej uznanie za jej pracę.

Najwybitniejszym mówcą był Mistrz Ignacy Jan Paderewski, który naówczas organizował Wychodztwo Polskie w Ameryce do akcji w sprawie Polski i zbiórki pieniędzy na ratowanie biednych i głodnych w Polsce. Wspaniała mowa Jego wywołała entuzjazm wielki wśród zebranych i nie milknące oklaski.

Po Akademii Zarząd Główny Unji doręczył Mu czek na \$8,000 na wymienione wyżej cele, a Mistrz Paderewski przyjął ponadto Honorowe Członkostwo Unji Polskiej w S. Z. P. A. Na skutek Jego apelu na powyższej Akademii Unja Polska wysyłała później jeszcze większe sumy na ręce Henryka Sienkiewicza w Szwajcarij.

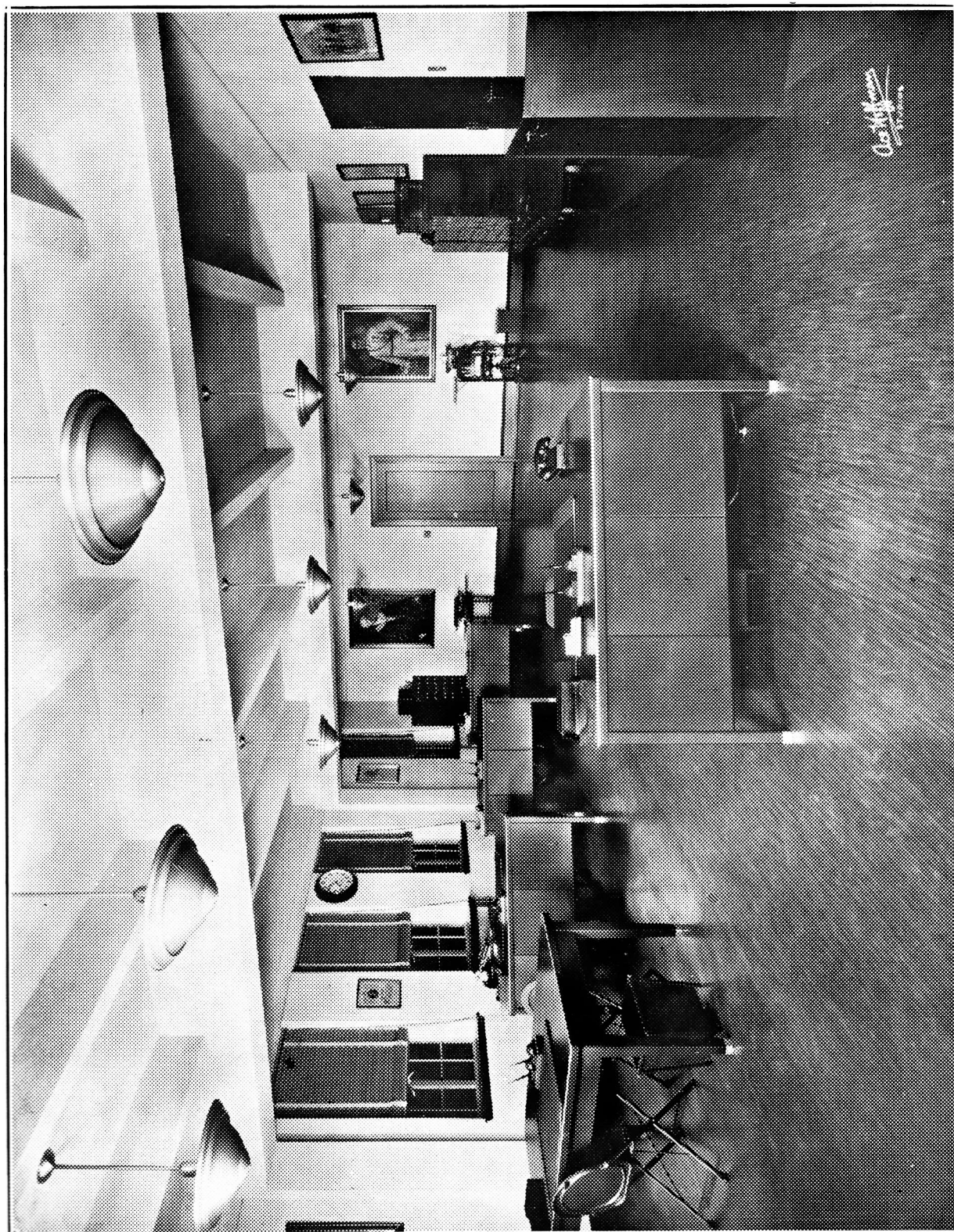
Mistrz Paderewski zapisał się nieśmiertelnie nie tylko w dziejach Rzeczypospolitej Polskiej, ale i Wychodztwa Polskiego w Ameryce, którego jednomyślnie Wodzem Duchowym uznany został. Dzięki Jego staraniom u ówczesnego Prez. Wilsona do warunków pokojowych wpisany został słynny punkt 13-ty o Wolnej i Niepodległej Polsce z dostępem do morza. Oprócz tego pobudził Wychodztwo do milionowej ofiarności na Sprawę Polską i na głodne dzieci w Polsce. Był pierwszym Prezydentem Rady Ministrów Polski Odrodzonej, a obecnie jest Prezydentem Polskiej Rady Narodowej w Londynie. Obecna tragedia Polski odczuł nader głęboko.

Poświęcenie Domu Unji Polskiej i Bankiet

W dniu 5-go czerwca 1938 roku miał miejsce wielki moment w historii Unji Polskiej. W dniu tym bowiem odbyło się poświęcenie wspaniałej własnej siedziby Organizacji pnr. 53-59 North Main ul., Wilkes-Barre, Pa.

Z okazji tej odbyła się Msza Pontyfikalna, którą odprawił J. E. Ks. Biskup W. J. Hafey, ordynariusz diecezji scrantońskiej, w licznej asyście polskiego Duchowieństwa. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat S. E. Szpotański, kapelan Unji. Na Mszy był obecny również J. E. Ks. Biskup Stefan S. Woźnicki z Detroit, długoletni członek Unji Polskiej.

Po południu o godzinie 2-iej odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Unijnego, której dopełnił Ks. Biskup Woźnicki w asyście 4-ch księży. Program otworzył przemówieniem w języku angielskim i polskim prezes Piotr E. Turek, poczem przemówienia kolejno wygłosili: mayor miasta Wilkes-Barre, p. Charles N. Loveland; ówczesny gubernator Stanu Pennsylvanji, p. G. Earle; atache Gen. Konsulatu Polskiego z New Yorku, p. Jan Pogorzelski, po polsku i angielsku; oraz J. E. Ks. Biskup Hafey, którego mowa wywołała głębokie wrażenie.



Główna Sala Biuralistek w Domu Unijnym

Należy tu zaznaczyć, że na tę uroczystość przyjechało wiele delegacji Unijnych z różnych stron. Jednej z najliczniejszych przewodził cenzor Gall, delegacje z Brooklyn, Trenton i Passaic. Z St. Paul, Minn., był Jan Kremkowski, sekretarz Grupy 3-iej, z żoną. Po poświęceniu delegacje te zwiedzały pilnie cały Dom Unijny.

Wieczorem odbył się wspaniały bankiet w hotelu Sterling, w którym wzięło udział przeszło 400 osób. Bardzo piękne przemówienia do mikrofonu radiowego wygłosili: prezes Turek, po polsku i angielsku, powołując na toastmistrza sędziego powiatowego Jana J. Aponika, który również pięknie przemówił po angielsku i polsku; dalej cenzor Gall, attache Konsulatu Pogorzelski, J. E. Ks. Biskup Woźnicki, który wygłosił mowę pełną głębokich myśli; redaktor pism Zjednoczenia, Fr. Barć; oraz gen. sekretarz Warakowski. Podczas bankietu przygrywała doskonała orkiestra p. St. E. Schmidta, wydawcy GÓRNIKA.

Dom Unijny, który został wybudowany przez kontraktora Antoniego Groska i architekta Józefa A. Fronczaka z Buffalo, N. Y., stał się nareszcie rzeczywistością. Był on przedmiotem marzeń Unistów od wielu lat, jak o tym świadczą poruszane na każdym Sejmie projekty. Dlatego też cała uroczystość poświęcenia tego wspaniałego Domu zapisała się głęboko w umysłach Unistów.

Trzykrotna Wizyta Generała Józefa Hallera w Zagłębiu Węglowym

Generał Józef Haller, były Wódz Naczelny Armii Błękitnej we Francji a obecnie Minister Rządu Jedności Narodowej w Londynie, był trzykrotnie w Zagłębiu Węglowym. Pierwszy raz w roku 1923, następnie w 1934, a ostatnio w drugiej połowie stycznia tego roku. Za każdym razem Gen. Haller odwiedził siedzibę Unji Polskiej w Wilkes-Barre, (dawniej w banku Miners National), a w tym roku gen. sekretarz miał już honor i przyjemność oprowadzać Generała Ministra po nowym gmachu Unijnym.

Z okazji pobytu Generała odbyła się olbrzymia Akademia w sali Irem Temple, która ściągnęła przeszło 2,000 osób, tak, że wszystkie miejsca były zajęte w obu salach, głównej i na dole.

Przed Akademją Gen. Haller przyjmował w "Reception Room" wybitnych Amerykanów i Polaków, oraz delegacje polskich organizacji i swoich ukochanych Hallerczyków. Dłuższy czas rozmawiał z Ks. Biskupem Hafey. Następnie wszyscy udali się do głównej sali na estradę, gdzie sędzia Aponik objął przewodnictwo i zagał Akademię w języku polskim, a następnie po angielsku.

Bardzo piękne przemówienia wygłosili: mayor m. Wilkes-Barre, Pa., p. Charles N. Loveland; generalny konsul polski Dr. S. Gruszka po angielsku i polsku, potem przemawiał niezwykle pięknie Ks. Biskup Hafey głównie o Polsce.

Po tej mowie sędzia Aponik przedstawił publiczności wśród grzmotu oklasków Generała Ministra Hallera, który opisał przebieg działań wojennych w Polsce i trenowanie polskich dywizyj we Francji do dalszych bojów z Niemcami. Zakończył mocnym oświadczeniem, że "O POLSCE NIE BĘDZIE NIKT INNY DECYDOWAŁ TYLKO POLACY!" Podczas przemówienia Generał miał

często łzy w oczach. Po Akademji odbyło się prywatne przyjęcie dla Generała w hotelu Sterling. Podczas Akademji zebrano około \$525 na Polskę.

Na drugi dzień Gen. Haller w otoczeniu swojej świty i członków Komitetu Przyjęcia odwiedził Dom Unijny. Cały gmach, rozkład sali i wewnętrzne urządzenie bardzo się Generałowi podobały, więc nie szczędził swych pochwał, jako też gratulował Unji Polskiej takiej wspaniałej siedziby. Później spędził godzinę na przyjacielskiej pogawędce z obecnymi, podczas której dokonane były zdjęcia fotograficzne.

Szczegółowe sprawozdania z poświęcenia Domu Unijnego oraz pobytu Gen. Hallera w tymże Domu—podane były w organie urzędowym GÓRNIK.

Zbliżamy się już ku końcowi historii Unji Polskiej w S. Z. P. A. Niewątpliwie znajdą się w tym opisie jakieś braki i luki, lecz piszący go starał się na podstawie posiadanego materiału jak najlepiej ze swego zadania wywiązać. Powtórze, co jest jeszcze ważniejsze, musiał się ograniczyć do wyznaczonego na to miejsca w tej księdze, dlatego też może pewne szczegóły, nazwiska, itp., zostały pominięte. Ufamy jednak, że opis ten da każdemu zasadniczy obraz dziejów Organizacji od założenia po rok bieżący.

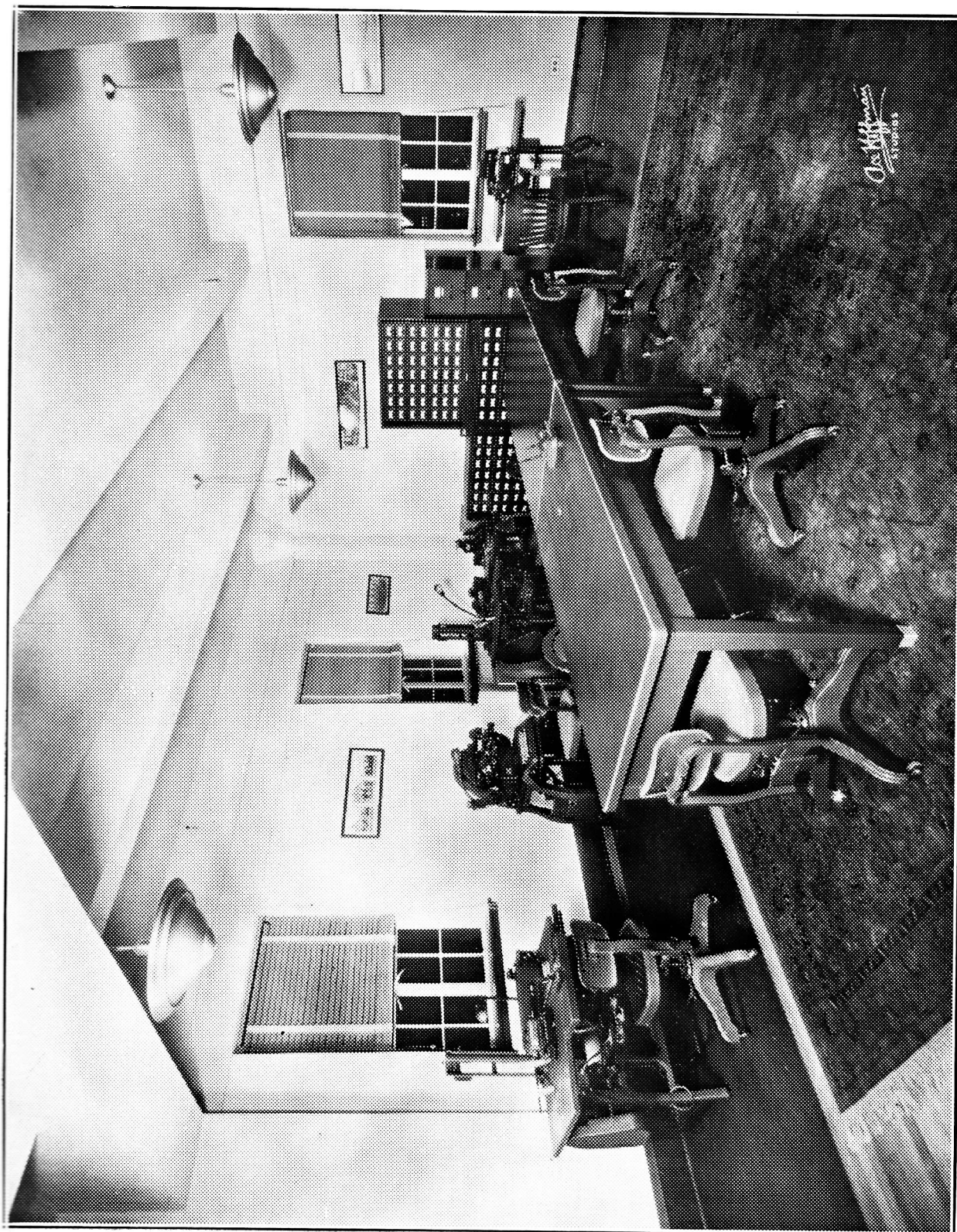
Przy tej okazji uważamy sobie za miły obowiązek złożyć w tym miejscu serdeczne podziękowanie generalnemu sekretarzowi Unji, p. Stanisławowi W. Warakowskiemu za dostarczenie nam starych protokółów i innego materiału, informacji i wskazówek, oraz prawdziwej kooperacji i pomocy pod każdym względem, dzięki czemu mogliśmy stworzyć niezgorzszą całość.

Pamiętnik niniejszy został wykonany w drukarni GÓRNIKA pod osobistym kierownictwem p. Stanisława E. Schmidta, wydawcy organu, który również zajął się ułożeniem go pod względem technicznym. Druk i oprawa wykonane były przez firmę Smith-Bennett Corporation w Kingston, Pa., klisze zaś przez firmę Service Engravers w Wilkes-Barre, Pa.

Unja Polska w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki wkracza w drugie półwiecze swojej egzystencji. Dalszy rozwój jej pod każdym względem zależeć będzie—jak i przez pierwsze pięćdziesiąt lat—tylko i wyłącznie od jej Zarządów Głównych i urzędników Gmin i Grup, oraz od całego członkostwa. Organizacja zdobyła silne podwaliny, na których należy dalej budować i całą strukturę Unji wzmacniać. Do tego celu doprowadzić może jedynie wspólna praca wszystkich bez wyjątku i to praca szczerą i pełną zapału, a zachętą do niej niechają być Uroczystości Jubileuszowe, jakie we wrześniu roku 1940 odbędą się w St. Paul, Minn., gdzie Unja Polska ujrzała światło dzienne; następnie w Chicago, Ill., gdzie znajduje się najsilniejszy i najczynniejszy Zespół Unijny—a wreszcie w październiku w Wilkes-Barre, Pa., stałej siedzibie Organizacji.

Z naszej strony składamy jak najserdeczniejsze gratulacje i życzenia, aby do Djamentowego Jubileuszu Unja Polska mogła się poszczycić przynajmniej podwójnym dorobkiem!

Niech żyje Unja Polska w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki!



Sala Maszyn i Przyrządów do Drukowania Imiennych Raportów Miesięcznych